

# KONIEC ŚWIATA NUDNYCH BIEGÓW **RUNMAGEDDON**

## INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 24 stycznia 2016

### **Piekło zamarzło! Prawdziwie zimowy Runmageddon dał w kość uczestnikom**

**W miniony weekend na terenach Akademii Obrony Narodowej w warszawskim Rembertowie oraz okolicznego poligonu wojskowego, w zimowej scenerii odbyły się pierwsze tegoroczne edycje Runmageddonu. W sobotę z ekstremalnie niską temperaturą, wodą, lodem i przeszkodami, na 6 kilometrowej trasie w formule Rekrut walczyło blisko 1300 osób. O skali trudności wyzwania najlepiej świadczy fakt, że aż 120 osób nie dotarło do mety biegu. Zwycięzcami Runmageddonu Rekrut okazali się Grzegorz Szczechła oraz Małgorzata Szaruga. W niedzielę organizatorzy przygotowali trasę w formule Hardcore o dystansie półmaratonu, na której o zwycięstwo walczyli najodważniejsi i najtwardsi zawodnicy. W stawce 370 osób na mecie najszybciej zameldowali się Michał Jagieło i Magdalena Szulc.**

W ubiegłym roku zabawę podczas Zimowego Runmageddonu popsła pogoda i temperatura bardziej kojarzona z wczesną wiosną, niż zimą. Tym razem aura dopisała i w sobotę podczas Runmageddonu Rekrut zawodnicy oprócz zmagania z dystansem i przeszkodami, musieli poradzić sobie również z niską temperaturą. Trzeba było mieć w sobie naprawdę dużo samozaparcia, by przy -10 stopniach Celsjusza wejść do wody a potem pokonać jeszcze kilka kilometrów biegu. Ekstremalne wyzwanie sprawiło, że była jedna z najcięższych edycji Runmageddonu ze wszystkich rozegranych do tej pory. Dość powiedzieć, że ze stawki 1 300 zawodników, którzy wyruszyli na trasę Rekruta, biegu nie ukończyło 120 osób.

Na 6 kilometrowej trasie prowadzącej po terenach Akademii Obrony Narodowej, organizatorzy przygotowali ponad 30 przeszkód, z których większość nawiązywała do wojskowego klimatu. Przeszkodami były więc czołgi, haubice, wojskowy namiot wypełniony gryzącym dymem czy w końcu sami żołnierze, bo w rolę żywej przeszkody broniącej dostępu do mety wcielili się funkcjonariusze Żandarmerii Wojskowej. Oprócz sprawności fizycznej i wytrzymałości, uczestnicy musieli wykazać się także znajomością żołnierskiego żargonu podczas tzw. przeszkody mentalnej. Kto nie wiedział co to jest „Dzień słonia”, co to są „pepegi” czy „BGS-y”, musiał się zmierzyć z karnym zadaniem. Jako pierwszy na mecie Runmageddonu Rekrut zameldował się Grzegorz Szczechła z Ustronia, który ze wszystkimi zadaniami poradził sobie w czasie 00:42:16. Najszybszą kobietą okazała się Małgorzata Szaruga z Zabrze, która do mety dotarła w czasie 00:53:38. Najlepiej współpracującą i najszybszą drużyną na trasie była ekipa POWER TRAINING z Warszawy.

*„Przygotowaliśmy naprawdę niesamowitą trasę i...nie wytrzymałem! Co tam kontuzja, co tam mróz? Jak przeszedłem się po trasie Zimowego Rekruta, wiedziałem, że muszę wystartować! Nie żałuję ani trochę, że dałem ponieść się emocjom! Na trasie oprócz przeszkód znanych z Runmageddonu mieliśmy dodatkowo śnieg, lód, a to wszystko w bardzo niskiej temperaturze. To z pewnością nie były łatwe warunki, tym bardziej wielkie brawa należą się wszystkim zawodnikom, którzy nie wystraszyli się zimna, podjęli wyzwanie i stanęli na starcie. Już wtedy byli zwycięzcami! Po raz kolejny chcieliśmy zaskoczyć uczestników, a tym razem oni zaskoczyli nas, drwiąc sobie z zimy i zimna przed wyruszeniem na trasę dodatkowo wylewali sobie na głowę kubel wody! Ice Bucket Challenge reaktywacja! To niesamowite jest widzieć, ilu na Runmageddonie jest pozytywnie zakręconych ludzi i wśród nich znaleźć się na trasie.” – powiedział Jaro Bieniecki, prezes Runmageddonu.*

Trasa niedzielne Runmageddonu Hardcore została wytyczona na dystansie 21 km. Część przebiegała szlakiem sobotniego biegu a pozostałe 15 km przez tereny wojskowego poligonu. I chociaż było nieznacznie cieplej niż poprzedniego dnia, na podjęcie ekstremalnego wysiłku zdecydowało się 370 najbardziej zagorzałych fanów ekstremalnych wrażeń, którzy nie przestraszyli się zapowiadanych ponad 70 przeszkód oraz przenikliwego chłodu. Biorąc pod uwagę długość dystansu, śnieg, lód i bardzo niską temperaturę oraz zagęszczenie przeszkód na trasie, warszawski bieg był jednym z najbardziej wymagających wydarzeń ekstremalnych w Europie. Pierwszy na mecie był niesamowicie zmęczony Michał Jagieło, który ponad 21km pokonał w 2:45:57. Najszybszą kobietą była Magdalena Szulc z czasem na mecie 3:20:04.

Kolejne zawody z cyklu Runmageddon w wersji Classic (12km) i Nocny Rekrut (6km) odbędą się 9 kwietnia 2016 w Gliwicach.

Wyniki Runmageddon Rekrut - <http://domtel-sport.pl/insidethecode/files/6605-pl.pdf>  
Wyniki Runmageddon Hardcore - <http://domtel-sport.pl/insidethecode/files/6608-pl.pdf>

\*\*\*\*

### **O biegu Runmageddon ([www.runmageddon.pl](http://www.runmageddon.pl))**

Runmageddon to największy cykl ekstremalnych biegów przez przeszkody w Polsce. Organizatorami imprezy są Fundacja Runmageddon oraz firma Extreme Events.

Runmageddon zwiastuje koniec ery nudnych biegów ulicznych oferując jego uczestnikom ekstremalne wrażenia. To wydarzenie nastawione na dobrą zabawę, do której pretekstem jest wysiłek fizyczny i rywalizacja o miano najtwardszego zawodnika. Uczestnicy prac naprzód wspinają się, czołgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą się z wodą oraz ogniem. Imprezy pod szyldem Runmageddonu odbywają się w formułach Intro (3 km i +15 przeszkód), Rekrut (6km i +30 przeszkód), Classic (12km i + 50 przeszkód) oraz Hardcore (21km i +70 przeszkód).

Cechą, która wyróżnia Runmageddon wśród innych biegów przeszkodowych jest gęstość rozmieszczenia przeszkód na trasie oraz pomysłowość w ich budowaniu. Runmageddon jako pierwszy w Europie zorganizował we wrześniu 2015 nocny bieg przeszkodowy. W maju 2016 zorganizuje Górski Festiwal Runmageddonu, podczas którego w 3 dni odbędą się 4 ekstremalne biegi, łącznie z rozgrywanym po raz pierwszy na świecie biegiem w formule ULTRA, oznaczającą prawie 50km i 150 przeszkód.

**Kontakt dla mediów:**

Marcin Dulnik  
Rzecznik prasowy Runmageddon

**Agencja In Fact PR**

[marcin.dulnik@infectpr.pl](mailto:marcin.dulnik@infectpr.pl)

mobile: 660 722 822